Księga Daniela

Rozdział 9

**1**. W pierwszym roku Dariusza, syna Aswerusa, z rodu Medów, który był ustanowiony królem nad królestwem Chaldejczyków; **2**. W pierwszym roku jego królowania ja, Daniel, zrozumiałem dzięki księgom liczbę lat, o których doszło słowo JAHWE do proroka Jeremiasza, że miało się wypełnić spustoszenie Jerozolimy w siedemdziesiąt lat. **3**. I zwróciłem swoją twarz do Pana Boga, by szukać go modlitwą i błaganiem, w poście, worze i popiele. **4**. Modliłem się więc do JAHWE, mojego Boga, wyznawałem i mówiłem: Panie, Boże wielki i straszny, strzegący przymierza i miłosierdzia względem tych, którzy cię miłują i przestrzegają twoich przykazań; **5**. Zgrzeszyliśmy, dopuściliśmy się nieprawości, postępowaliśmy niegodziwie i zbuntowaliśmy się, odstępując od twoich przykazań i praw; **6**. I nie usłuchaliśmy twoich sług, proroków, którzy mówili w twoim imieniu do naszych królów, do naszych książąt, do naszych ojców i do całego ludu ziemi. **7**. Do ciebie, Panie, *należy* sprawiedliwość, a nam się należy wstyd na twarzach, jak to *jest* dziś, oraz mężczyznom Judy, mieszkańcom Jerozolimy i całemu Izraelowi, bliskim i dalekim we wszystkich ziemiach, do których ich wygnałeś z powodu ich występków, jakie popełnili przeciwko tobie. **8**. Panie, nam się *należy* wstyd na twarzy, naszym królom, naszym książętom i naszym ojcom, bo zgrzeszyliśmy przeciwko tobie. **9**. *Ale* do Pana, naszego Boga, *należą* miłosierdzie i przebaczenie, choć zbuntowaliśmy się przeciwko niemu; **10**. A nie byliśmy posłuszni głosowi JAHWE, naszego Boga, by postępować według jego ustaw, które dał nam przez swoje sługi, proroków; **11**. Owszem, cały Izrael przekroczył twoje prawo i odstąpił *od ciebie*, aby nie słuchać twego głosu. Dlatego wylały się na nas przekleństwo i przysięga, które są zapisane w Prawie Mojżesza, sługi Boga. Zgrzeszyli bowiem przeciwko niemu. **12**. A on spełnił swoje słowa, które wypowiedział przeciwko nam i przeciwko naszym sędziom, którzy nas sądzili, i sprowadził na nas to wielkie nieszczęście. Nie zdarzyło się bowiem pod całym niebem to, co zdarzyło się w Jerozolimie. **13**. Tak jak jest napisane w Prawie Mojżesza, całe to nieszczęście spadło na nas. My jednak nie błagaliśmy JAHWE, naszego Boga, *o to*, abyśmy *mogli* odwrócić się od naszych nieprawości i mieli wzgląd na twoją prawdę. **14**. Dlatego czuwał JAHWE nad tym nieszczęściem i sprowadził je na nas, bo JAHWE, nasz Bóg, jest sprawiedliwy we wszystkich swoich dziełach, których dokonuje. My zaś nie usłuchaliśmy jego głosu. **15**. A teraz, Panie, nasz Boże, który wyprowadziłeś swój lud z ziemi Egiptu mocną ręką i uczyniłeś sobie imię, jak to *jest* dziś: zgrzeszyliśmy i postępowaliśmy niegodziwie. **16**. Panie, według wszelkiej twojej sprawiedliwości proszę, niech się odwróci twoja zapalczywość i twój gniew od twojego miasta, Jerozolimy, *od* twojej świętej góry, bo z powodu naszych grzechów i nieprawości naszych ojców Jerozolima i twój lud stały się przedmiotem zniewagi wśród wszystkich, którzy są dokoła nas. **17**. Teraz więc wysłuchaj, nasz Boże, modlitwy twego sługi i jego błagań, a rozjaśnij swe oblicze nad swoją spustoszoną świątynią ze względu na Pana. **18**. Nakłoń, mój Boże, swego ucha i wysłuchaj; otwórz swe oczy i zobacz nasze spustoszenia i miasto, które jest nazwane twoim imieniem, bo nie ze względu na naszą sprawiedliwość zanosimy swoje błagania przed ciebie, ale ze względu na twoje wielkie miłosierdzie. **19**. Panie, wysłuchaj! Panie, przebacz! Panie, spójrz i działaj. Nie zwlekaj ze względu na siebie samego, mój Boże, bo twoje miasto i twój lud są nazwane twoim imieniem. **20**. A gdy jeszcze mówiłem, modliłem się i wyznawałem swój grzech oraz grzech mego ludu Izraela, i zanosiłem swoje błagania przed JAHWE, mojego Boga, za świętą górę mojego Boga; **21**. Gdy jeszcze mówiłem w modlitwie, oto mąż Gabriel, którego widziałem w widzeniu na początku, przyleciał spiesznie i dotknął mnie w czasie ofiary wieczornej. **22**. I wyjaśniał mi, i rozmawiał ze mną, mówiąc: Danielu, teraz wyszedłem, aby uczynić cię zdolnym do zrozumienia. **23**. Na początku twoich błagań wyszło słowo, a ja przybyłem, aby ci *je* oznajmić, bo jesteś bardzo umiłowany. Tak więc rozważ to słowo i zrozum widzenie. **24**. Siedemdziesiąt tygodni wyznaczono nad twoim ludem i twoim świętym miastem na zakończenie przestępstwa, na zgładzenie grzechów i na przebłaganie za nieprawość, na wprowadzenie wiecznej sprawiedliwości, na opieczętowanie widzenia i proroctwa oraz na namaszczenie Najświętszego. **25**. Dlatego wiedz i zrozum, że od wyjścia nakazu o przywróceniu i odbudowaniu Jerozolimy aż do Księcia Mesjasza *będzie* siedem tygodni i sześćdziesiąt dwa tygodnie. Zostaną odbudowane ulica i mur, ale w czasach trudnych. **26**. A po tych sześćdziesięciu dwóch tygodniach zostanie zabity Mesjasz, lecz nie za siebie. A lud księcia, który przyjdzie, zniszczy miasto i świątynię i jego koniec *nastąpi* wśród powodzi; i do końca wojny są postanowione spustoszenia. **27**. Utrwali przymierze z wieloma przez jeden tydzień. A w połowie tego tygodnia sprawi, że ustanie ofiara spalana i ofiara z pokarmów, a przez mnóstwo obrzydliwości *uczyni* spustoszenie aż do końca, i wyleje się to, co postanowione, na tego, który ma być spustoszony.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski